

# Księga Ezechiela

## Rozdział 12

1. I zstała się mowa PANska do mnie, mówiąc: 2. Synu człowieczy, w pośrodku domu drażniącego ty mieszkasz: którzy oczy mają do widzenia, a nie widzą, i uszy do słuchania, a nie słyszą - bo dom drażniący jest. 3. A tak ty, synu człowieczy, uczyni sobie naczynia zaprowadzenia a przeprowadzisz się we dnie przed nimi; a przeprowadzisz się z miejsca twego na inne miejsce przed ich oczyma: jeśli snadź obaczą, że dom drażniący jest. 4. I wyniesiesz precz naczynia twoje, jako naczynia prowadzącego się we dnie przed ich oczyma; a ty wynidziesz wieczór przed nimi, jako wychodzi ten, co się prowadzi. 5. Przed oczyma ich przekopaj sobie ścianę a wynidziesz przez nią. 6. Przed oczyma ich na ramionach wyniesion będziesz, zmierzkiem wyniesion będziesz, twarz swoją zakryjesz, a na ziemię patrzeć nie będziesz: bo dziwem dałem cię domowi Izraelowemu. 7. Uczyniłem tedy, jako mi był JAHWE rozkazał: naczynia moje wyniosłem jako naczynia prowadzącego się we dnie, a wieczór przebiłem sobie ścianę ręką i wyszedłem zmierzkiem, na ramionach niesiony przed ich oczyma. 8. I zstała się mowa PANSKA rano do mnie, mówiąc: 9. Synu człowieczy, izali nie mówili do ciebie dom Izraelski, dom drażniący: Co ty czynisz? 10. Mów do nich: To mówi JAHWE Bóg: To brzemię na książę, które jest w Jeruzalem i na wszytek dom Izraelów, który jest w pośrodku ich. 11. Mów: Jam dziw wasz: jakom uczynił, tak się im stanie; w zaprowadzenie i w niewolą pójdą. 12. A książę, które jest w pośrodku ich, na ramionach poniosą. Zmierzkiem wynidzie, ścianę przebiją, aby go wynieśli, oblicze jego zakryte będzie, aby okiem nie widział ziemi. 13. I zastawię nań sieć moję, i pojman będzie niewodem moim, i przywiodę go do Babilonu do ziemi Chaldejskiej. I tej nie ujrzy, i tam umrze. 14. A wszystkie, którzy są około niego, pomoc jego i ufy jego, rozproszę na wszelaki wiatr i miecza dobędę za nimi. 15. I wiedzieć będą, że ja JAHWE, gdy je rozproszę między narody i rozsieję je po ziemiach. 16. I zostawię z nich trochę mężów od miecza, od głodu i moru, aby opowiadali wszystkie złości ich między narody, do których wnidą: i wiedzieć będą, że ja JAHWE. 17. I zstała się mowa PANska do mnie, mówiąc: 18. Synu człowieczy, chleb twój w zatrwożeniu jedz, ale i wodę twoję z kwapieniem i z frasunkiem pij. 19. I rzeczesz do ludu ziemi: To mówi JAHWE Bóg do tych, którzy mieszkają w Jeruzalem, w ziemi Izraelskiej: Chleb swój w kłopotcie jeść będą a wodę swą w pustoszeniu pić będą: że spustoszeje ziemia od mnóstwa swego dla nieprawości wszech mieszkających w niej. 20. Miasta też, w których teraz mieszkają, spustoszone będą, a ziemia pusta: i wiedzieć będziecie, że ja JAHWE. 21. I zstała się mowa PANska do mnie, mówiąc: 22. Synu człowieczy, co to za przypowieść u was w ziemi Izraelowej, mówiących: W długą pójdą dni a zginie wszelakie widzenie. 23. Przeto mów do nich: To mówi JAHWE Bóg: Uczynię, że ustanie ta przypowieść ani pospolicie mówić będą więcej w Izraelu. I mów do nich, że się przybliżyły dni i mowa każdego widzenia. 24. Bo nie będzie więcej żadnego widzenia próżnego ani proroctwa wątpliwego w pośrodku synów Izrael. 25. Bo ja, JAHWE, mówić będę: a którekolwiek słowo wyrzekę, stanie się

i nie odwlecze się dalej, ale za dni waszych, domie drażniący, mówić będę słowo i uczynię je, mówi JAHWE Bóg. **26.** I zstała się mowa PANska do mnie, mówiąc: **27.** Synu człowieczy, oto dom Izraelów mówiących: Widzenie, które ten widzi, na wiele dni i na czasy długie ten prorokuje. **28.** Przeto mów do nich: To mówi JAHWE Bóg: Nie przewlecze się dalej wszelka mowa moja, słowo, które wymówię, wypełni się, mówi JAHWE Bóg.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.